

Teatr schodzi do podziemi, ale nie traci kontaktu z rzeczywistością

W podziemnych korytarzach - romantyczne teksty Mickiewicza, Byrona i Słowackiego, na górze - Bajm, Lady Pank, Maanam, Perfect, Republika, Grubson, Doda, Jamal, Podsiadło, Brodka i Mrozu.

Mocne brzmienia i ostre klimaty współczesności. Teatr im. Siemaszkowej zaprasza na nowe widowisko pt. „Romantyzm - nowe oczyszczenie” do Podziemnej Trasy Turystycznej.

MAGDALENA MACH

Nie po raz pierwszy: spektakl pt. „Romantyzm - oczyszczenie” Jan Nowara wyreżyserował w Teatrze im. Siemaszkowej w Rzeszowie w 2002 r. i wtedy po raz pierwszy wykorzystał przestrzeń nowo otwartej wówczas Podziemnej Trasy Turystycznej dla potrzeb teatru. Po latach Nowara powrócił do tej idei, ale nowy, stworzony przez niego spektakl ma być też całkiem nową jakością.

- Kiedy 14 lat temu zacząłem pracę w Rzeszowie, a było to przed



PATRYK OGORZALEK / AGENCJA GAZETA

Jan Nowara po raz drugi postanowił wykorzystać trasę podziemną dla potrzeb teatru. Tym razem ma to być zderzenie sacrum i profanum

Wielkanocą, zapamiętałem dwa obrazy: przed kościołem stała długa kolejka do spowiedzi świętej, a w tym samym czasie na Rynku krążyły młode kobiety z różowymi parasolkami, zachęcające do odwiedzenia klubu go-go. Taki będzie nasz spektakl: zderzenie sacrum i profanum. Mentalność i wrażliwość mieszkańców Podkarpacia ko-

jarzy się z duchowością, która odbiega od normy kulturowej, jaka dominuje gdzie indziej. Z drugiej strony - Rzeszów intensywnie się rozwija, obyczajowość zmienia się. Te dwie sfery współlistnieją, łączą się w egzystencji każdego człowieka, ciekawe dramaturgicznie jest napięcie między nimi - opowiada Jan Nowara, dyrektor teatru, który jest

autorem scenariusza i reżyserem nowego spektaklu.

Zostaną w nim zderzone ze sobą dwie skrajnie odmienne konwencje i dwa różne style. Najpierw musical mający postać pokazu stylów i póź. Ulokowany w industrialnej przestrzeni lokalu Estrada Cafe, z którego prowadzi wejście do Podziemnej Trasy Turystycznej. Ta część widowiska to aktorsko-muzyczny show z wykorzystaniem ikon i hitów polskiej sceny popowej, rockowej, hiphopowej. Z klasyki: Bajm, Lady Pank, Maanam, Perfect, Republika, z nowości: Grubson, Doda, Jamal, Podsiadło, Brodka, Mrozu.

Potem pielgrzymka widzów przejdzie przez wielowiekowe lochy, korytarze i komnaty. Taka konwencja nawiązuje do teatru średniowiecznego, bazując na niezwykle rzadko dziś stosowanej symultaniczności scen odgrywanych przez aktorów na kolejnych podziemnych „stacjach”. Nastrojowa „gotyckość” wewnątrz - z jednej strony i nowoczesne techniki multimedialne - z drugiej.

Spektakl będzie mogło obejrzeć jednorazowo 140 osób, ale w 15-osobowych grupach, z których każda odbierze go inaczej. Podczas gdy na scenie w Estrada Cafe brzmieć będą współczesne przeboje, grupy kolejno wchodzić będą do podziemi, gdzie napotkają dziewięć przy-

stanków z poezją romantyczną. Po wyjściu z podziemi widzowie spektaklu przejdą przez Rynek eskortowani przez Anioły i powrócą do współczesności na scenie Estrada Cafe. - Najprawdopodobniej inny odbiór emocjonalny będzie miała każda z tych grup, inna będzie dla każdej z nich puenta spektaklu - przypuszcza Marek Mikulski, który razem z synem Maciejem jest odpowiedzialny za scenografię widowiska.

„Romantyzm - nowe oczyszczenie” ma trwać nieco ponad dwie godziny. Ważna uwaga - panie tym razem powinny zostawić szpilki w domu, do pielgrzymowania po podziemiach przydadzą się wygodne buty, twórcy spektaklu przypominają też, że w podziemiach jest chłodno, warto więc zadbać o ciepłe ubranie.

Premiera widowiska odbędzie się w czwartek o godz. 17 w ramach rozpoczynającego się w Rzeszowie Europejskiego Stadionu Kultury. Przedstawienie zostało zrealizowane przy wsparciu miasta. Po wakacjach ma powrócić do repertuaru Teatru im. Siemaszkowej. - Rynek tętni życiem, skupia ludzi, my też chcemy tam być - mówi Jan Nowara, reżyser spektaklu i dyrektor teatru i zachęca: - Zapraszamy na elektryzujące zderzenie: cielesności z duchowością, ikonosfery konsumpcji z archetypami kultury. ●